Rogowska kolejka dostanie 592 tysiące złotych na kluczowy przejazd

data aktualizacji: 2026.09.23 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



(fot. arch)

Sejmik województwa łódzkiego przyznał powiatowi rawskiemu 592 tys. zł na naprawę przejazdu kolejowo-drogowego w Rogowie. Od jego stanu zależy możliwość wyjazdu pociągów na szlak. Dla ostatniej czynnej wąskotorówki w regionie to konkretna pomoc, ale także przypomnienie, jak wiele w ochronie kolejowego dziedzictwa wciąż spoczywa na społecznikach.

Nie było pytań ani głosów sprzeciwu. We wtorek, 22 września, wszystkich 30 głosujących radnych sejmiku poparło pomoc dla Kolei Wąskotorowej Rogów–Rawa–Biała. Wcześniej projekt pozytywnie oceniły Komisja Budżetu i Finansów oraz Komisja Rozwoju Regionalnego, Gospodarki i Bezpieczeństwa.

Za urzędowym sformułowaniem „powstrzymanie degradacji infrastruktury” kryje się bardzo konkretny problem. Przejazd przez drogę krajową nr 72 znajduje się na szlaku wyjazdowym ze stacji Rogów Towarowy Wąskotorowy. Jak wyjaśnia uzasadnienie uchwały, stanowi jedyny wyjazd

pociągów na linię. Jego zamknięcie mogłoby zatem pozbawić kolejkę możliwości wykonywania tego, po co przyjeżdżają do niej turyści: przejazdów zabytkowymi składami.

Dokument opisuje zły stan techniczny przejazdu i ostrzega, że dalsze pogarszanie się infrastruktury może wymusić ograniczenie albo całkowite wstrzymanie ruchu kolejowego. Wskazuje też zagrożenie dla bezpieczeństwa użytkowników drogi i kolei. Naprawa ma temu zapobiec.

Jeden przejazd i odpowiedzialność za całą kolej

O pieniądze powiat rawski wystąpił 18 sierpnia. Wstępny kosztorys przygotowała Fundacja Polskich Kolei Wąskotorowych, która jest zarazem przewoźnikiem i zarządcą infrastruktury. Dotacja pochodzi z tegorocznego budżetu województwa. Szczegółowe warunki jej przekazania i rozliczenia ma określić umowa między samorządami. W projekcie nie podano dat rozpoczęcia i zakończenia prac.

Mimo tego, że większość prac wykonują wolontariusze, przychody kolejki nie wystarczają na odtwarzanie infrastruktury. Można ograniczać koszty codziennego działania, poświęcać soboty na naprawy i szukać darczyńców. W końcu jednak trzeba wymienić zużyte elementy toru, a za materiały i specjalistyczne roboty zapłacić.

Problem przejazdów na DK72 był sygnalizowany już wcześniej. W maju 2023 r. fundacja wskazywała, że ich nawierzchnię niszczy przede wszystkim ruch samochodów ciężarowych, podczas gdy koszty napraw obciążają zarządcę infrastruktury kolejowej. Organizacja utrzymywana z biletów, darowizn i odpisów podatkowych mierzyła się więc z wydatkami na fragment drogi krajowej. Powiat zlecał wówczas doraźne uzupełnianie ubytków przy szynach.

Soboty mają swoje granice

Wolontariusze kolejki mówią o drewnianych podkładach, które z czasem gniją, o starzejącym się majątku i o możliwościach finansowych pozwalających wówczas na zatrudnienie zaledwie dwóch pracowników. Obsłużenie pociągów i utrzymanie całego kolejowego zaplecza to zadania o zupełnie innej skali. Nikt nie ma wątpliwości, że społeczna praca zdoła powstrzymywać techniczną degradację linii.

Rogowska kolej powstała z wojskowej konieczności. Budowę rozpoczęto 28 lutego 1915 r. Niemieckie oddziały kolejowe układały tor od stacji kolei normalnotorowej w Rogowie w stronę frontu, który zatrzymał się w rejonie Rawki i Pilicy. Wąskotorówka dowoziła zaopatrzenie, służyła też transportowi rannych i zabitych.

Początkowo szyny dzieliło 600 milimetrów. Po przesunięciu frontu kolej zaczęła przewozić płody rolne i drewno, a w 1917 r. uruchomiono planowe pociągi pasażerskie. Wojskowa prowizorka weszła w codzienne życie okolicy. W międzywojniu wymieniano lekkie szyny, stawiano budynki stacyjne, zastępowano prowizoryczne mosty trwalszymi konstrukcjami.

W 1954 r. linię przebudowano na rozstaw 750 milimetrów. Dzięki temu mogły po niej jeździć silniejsze lokomotywy i wagony o większej ładowności. Od 1968 r. używano transporterów, czyli specjalnych platform, na których wąskotorówka woziła całe wagony normalnotorowe. Dzisiejsza atrakcja turystyczna przez dziesięciolecia wykonywała zwyczajną, potrzebną gospodarce pracę.

PKP zamknęły ruch w 2001 r., stawiając kolej w stan likwidacji. Do jej ratowania przystąpiły fundacja i powiat rawski. W październiku 2002 r., po zawarciu umów z PKP i samorządem, fundacja formalnie została operatorem. Pierwsze ogólnodostępne pociągi uruchomiła 1 listopada: dowoziły mieszkańców na cmentarze. Rozkładowe przewozy turystyczne wróciły w kwietniu następnego roku.

To znamienny początek drugiego życia tej linii. Kolej odzyskana przez miłośników najpierw ponownie posłużyła miejscowym ludziom.

Na razie tylko do Jeżowa

Skalę problemów pokazuje porównanie dwóch jubileuszy. W 2015 r., podczas stulecia kolei, specjalne pociągi kursowały przez trzy dni po całej, 49-kilometrowej trasie z Rogowa przez Rawę Mazowiecką do Białej Rawskiej. Dziesięć lat później, na 110-lecie, dostępny był już tylko początkowy odcinek do Jeżowa. Operator wprost wiązał to z degradacją toru.

Także w sezonie 2026 regularne pociągi turystyczne kursują na ośmiokilometrowej trasie Rogów–Jeżów. Przewozy pasażerskie między Rawą Mazowiecką a Białą Rawską pozostają zawieszone. Fundacja prowadzi przejazdy techniczne po całej linii, ale nie oznacza to możliwości zabierania na nie turystów.

Przyznanych właśnie 592 tys. zł nie należy odczytywać jako zapowiedzi powrotu pociągów pasażerskich na cały szlak. Pieniądze dotyczą konkretnego przejazdu w Rogowie i zabezpieczenia możliwości dalszego kursowania. Przywrócenie dłuższych połączeń wymaga kolejnych prac.

Według Łódzkiej Kolei Aglomeracyjnej podczas majówki 2026 r. rogowską wąskotorówką podróżowało ponad 3 tys. osób. Do pociągów dołączano dodatkowe wagony. Część gości docierała do Rogowa pociągami ŁKA, korzystając ze wspólnego biletu obu przewoźników.

Rogów jest również częścią szlaku Industrialne Łódzkie, utworzonego przez fundację wspólnie z opiekunami Parowozowni Skierniewice i łódzkich zabytkowych tramwajów. To ważne także dla Skierniewic: zachowane obiekty kolejowe tworzą wspólną ofertę zwiedzania regionu, a współczesna kolej pomaga dowieźć do nich gości.

Dane o liczbie pasażerów są argumentem za rozwijaniem tej oferty. Potrzebny jest jednak plan, który połączy kolejne remonty z wydłużaniem dostępnej trasy i pozwoli lepiej wykorzystać zainteresowanie turystów.

Sejmik zrobił potrzebny krok. Naprawa przejazdu na DK72 ma zachować wyjazd z Rogowa i możliwość dalszych podróży do Jeżowa. Następne decyzje powinny odpowiedzieć na pytanie, kiedy w kolejowym rozkładzie znów będzie można znaleźć Rawę Mazowiecką i Białą Rawską. Dla tej linii miarą odnowy będzie długość trasy, którą rzeczywiście przejedzie pasażer.

MOŻE CIĘ ZAINTERESOWAĆ:

Jak wybrać idealne łóżko w sklepie stacjonarnym w

Łodzi

Źródło: https://eglos.pl/aktualnosci/item/45729-rogowska-kolejka-dostanie-592-tysiace-zlotych-na-kluczowy-przejazd